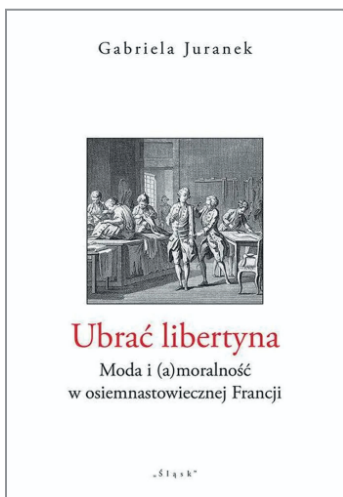




Gabriela Juranek, *Ubrać libertyna. Moda i (a)moralność w osiemnastowiecznej Francji*, Katowice 2023, ss. 428

Osiemnastowieczna moda francuska, zwłaszcza jej charakterystyczne elementy, znane są nawet osobom, które nie interesują się historią ubiorów. Duży wpływ na to miała i nadal ma kultura, a szczególnie popkultura. Wyrazem tego są powstałe, na przestrzeni ostatnich dekad, filmy i serie umiejscowione w okresie panowania ostatnich Burbonów¹. Również poszczególne postacie związane z tą dynastią urosły do rangi symboli. Tak się stało chociażby z Marią Antoniną, najbardziej znaną z posiadania luksusowych strojów

i mylnie przypisywanej jej anegdoty skierowanej do biednych o jedzeniu ciastek, jeśli nie mają chleba. Nic dziwnego, że zagadnienia mody i ubiorów we Francji w XVIII w. obecne są również w badaniach naukowych². Należy jednak zaznaczyć, że powstające na ten temat prace skupiają się przede wszystkim na opisach ubiorów lub trendów modowych w poszczególnych okresach. Powinien to być zaledwie pierwszy i podstawowy etap przed dalszymi rozważaniami na temat relacji ubiorów lub mody z ich użytkownikami.

Przedmiotem recenzji jest książka, która spełnia powyższy postulat. *Ubrać libertyna. Moda i (a)moralność w osiemnastowiecznej Francji* Gabrieli Juranek to pozycja wykraczająca poza historię ubioru. Zadeklarowanym przez autorkę celem badawczym było wykazanie opozycji mody i ubioru jako siły napędowej powstawania praktyk odzieżowych w osiemnastowiecznej Francji oraz celów jakie owe praktyki miały spełniać. Już tak zarysowany problem informuje czytelnika o tym, że autorka świadomie rozróżnia ubiór i modę jako dwa oddzielne zjawiska, co nie zawsze jest tak oczywiste, ponieważ słowa te bywają używane zamiennie, zwłaszcza przez autorów wydawnictw popularnych. Autorka w swoich badaniach sięgnęła do badań nad językiem, filozofii, socjologii i ekonomii. Publikacja była zwieńczeniem projektu badawczego *Ubrać libertyna...* realizowanego w ramach Diamentowego Grantu w latach 2018–2023. Warta uwagi jest również aktywność popularyzatorska autorki, która w serwisie Instagram od czterech lat publikuje edukacyjne posty o kulturze materialnej i obyczajach we Francji w XVIII w.³

¹ Przykładowo: *Markiza de Pompadour, królewska faworyta*, [film], reż. R. Davis, Francja 2006; *Maria Antonina*, [film], reż. S. Coppola, USA, Japonia, Francja 2006; *Rewolucja*, [serial] reż. A. Molas, Francja 2020; *Kochanica króla Jeanne du Barry*, [film], reż. M. Le Besco, Francja, Wielka Brytania, Belgia 2023.

² Por.: F. Boucher, *Historia mody. Dzieje ubiorów od czasów prehistorycznych do końca XX wieku*, tłum. P. Wrzosek, Warszawa 2003 (wydzielony rozdział o modzie francuskiej; A. Rooney, *A History of Fashion and Costume The Eighteenth Century*, Woodlands 2005; S. North, *18th-Century Fashion in Detail*, Londyn 2018.

³ <https://www.instagram.com/modnahistoria/> (dostęp: 7 XI 2024).

Niewątpliwą zaletą publikacji jest jej rozbudowany wstęp, w którym autorka przyciąga uwagę czytelnika fabułą powieści Jacques Henri de Saint-Pierre'a *Paul et Virginie* (Paryż 1788), by następnie połączyć przesłanie płynące z opowieści z faktyczną tematyką swojej własnej pracy. We wstępie znalazły się również obszerne rozważania językoznawcze poświęcone zarówno wyjaśnieniu różnic między wyżej przywołanymi pojęciami „moda” i „ubiozem”, ale też i co ważniejsze – odtworzenie słownika zawierającego terminy związane z praktykami odzieżowymi w badanym przez autorkę okresie. Jest to szczególnie istotne, ponieważ terminologia francuska jest znacznie bogatsza niż możliwości języka polskiego. Konieczne było również zweryfikowanie istniejących do tej pory definicji, które na przestrzeni lat mogły zmienić znaczenie lub zostać błędnie przypisane. Na czytelność tekstu pozytywnie wpływa również szczegółowe objaśnienie pojęć związanych z moralnością, do których w późniejszych rozdziałach autorka odwoływała się wielokrotnie.

Podstawę źródłową książki stanowią przede wszystkim czasopisma, kroniki towarzyskie, poradniki, literatura piękna, literatura pamiętnikarska i traktaty filozoficzne. Jest to podejście bardzo odmienne od ogólnie przyjętych w badaniach nad historią ubiorów i mody norm. Zwykle największy nacisk kładzie się na wykorzystanie zabytków oraz ikonografii, źródła pisane traktowane są jako swego rodzaju uzupełnienie. W przypadku publikacji takich jak książka Gabrieli Juranek, wizualność rzeczywiście nie jest aż tak istotna, dużo ważniejsza dla zrozumienia zjawisk zachodzących w przeszłości jest zbadanie pisemnych wytworów kultury, a co za tym idzie: wyłącznie pogłębiona analiza sposobu myślenia, hierarchii wartości i stylu życia ludzi, którzy dane ubiory nosili, pozwala wyjść poza to, co wizualne i dostrzec znaczenia ukryte przed wzrokiem niewtajemniczonego odbiorcy⁴. Mimo to, autorka w swojej pracy powoływała się również na obrazy i zabytki, zwłaszcza tam, gdzie stanowiły one ilustracje zjawisk o których mowa w tekstach z epoki. Na końcu każdego rozdziału umieszczone zostały kolorowe skany obrazów, rycin oraz innych materiałów wizualnych które zostały przywołane wcześniej. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na brak konsekwencji w schematach opisów pod ilustracjami w przypadkach, kiedy zawierały one również tekst po francusku: w niektórych miejscach autorka decydowała się na zamieszczenie tekstu oryginalnego i tłumaczenia, w niektórych takie rozwiązanie pominięto.

Książka ma układ problemowy – każdy z siedmiu rozdziałów poświęcony jest innemu zjawisku, a jednocześnie widoczne jest zachowanie chronologii zarówno wewnątrz rozdziałów, jak i w kompozycji całej pracy, której ramy czasowe to panowanie Ludwika XIV i pierwsze lata po rewolucji francuskiej. Rozdział otwierający poświęcony jest zjawisku tzw. „mode”, temu co ono oznaczało, jaki miało zasięg i jaki zakres władzy można przypisać modzie nad paryskim społeczeństwem czasów *ancien regime'u*. Poruszony został również temat prób „okiełznania” mody, aby ta stała się narzędziem służącym monarchii Burbonów. Trendy prezentowane przez dwór Ludwika XIV miały być rozpoznawane w całej Europie jako najlepsze z możliwych i świadczące o wybitnym guście noszącego. Autorka opisała również zjawisko rywalizacji Wersalu i Paryża, jako dwóch ośrodków pretendujących do

⁴ G. Juranek, *Ubrać libertyna. Moda i (a)moralność w osiemnastowiecznej Francji*, Katowice 2023, s. 20.

miana dyktatora mody. Z siedzibą władcy związane było otoczenie króla, a więc elity szlacheckie, w stolicy natomiast decydujący głos mieli przedstawiciele tzw. światowców, czyli osób dla których naczelnymi wartościami były życie wypełnione przyjemnościami i szukanie uznania i aprobaty innych osób należących do tej samej grupy.

W następnym rozdziale autorka skupiła się na rozwinięciu zagadnienia, którego istnienie wcześniej jedynie zasygnalizowała, czyli ewolucji mechanizmów modotwórczych na dworze Burbonów oraz konsekwencji tego zjawiska dla osób z otoczenia władcy. Debiut w Wersalu wiązał się z przyjęciem ról, które narzucały określone obowiązki i sposób ubierania się. Dworzanin tracił swoje cechy indywidualne, w zamian stając się elementem żywego obrazu, który miał głosić potęgę i wspaniałość władcy. Kolejna partia tekstu poświęcona jest już materialnym przejawom owej potęgi, czyli strojom dworskim, ale też etykietce z nimi związanej. Szczególnie interesujące w tym kontekście było przywołanie przykładu samej królowej, Marii Antoniny, która występując na portrecie w sukni „robe en chemise”, została poddana krytyce. Pozornie skromny ubiór budził negatywne emocje, ponieważ z jednej strony nie był strojem oficjalnym, zatem zrównywał monarchinię ze „zwykłymi” kobietami, z drugiej zaś „sukienka-koszula” wzbudzała skojarzenia z bielizną, a przez to stawała się czymś nieprzyzwoitym. Autorka ujęła to w sposób następujący: „Symbolizując ciągłość i tradycję, *grand habit* znajdował się jednocześnie poza sferą rujnującej państwo konsumpcji. Tak jak inne przedmioty znajdujące się w królewskim skarbcu, był on własnością nie tyle konkretnej osoby, co całego państwa. Pozując w modnym negliżu, Maria Antonina całkowicie pozbawiła się więc sakralnego wymiaru, w jakim powinna była ukazywać się swoim poddanym” (s. 92).

Tak jak rozdział drugi poświęcony był Wersalowi, tak kolejny skupia się na Paryżu i jego modzie stawiającej się w kontrze do królewskiego dworu. Autorka opisała misję, jaką przyjęły na siebie paryskie elity w ciągu osiemnastego stulecia – przekonać jak najwięcej osób w całej Europie, że przymiotnik „francuski” jest synonimem luksusu, dobrego gustu i prestiżu. Historyczka przedstawiła cały mechanizm służący „sprzedaniu” czegoś co dziś nazwalibyśmy „marką” paryskich produktów. Jeden z podrozdziałów poświęcony jest osobom tych profesji, które zajmowały się zarówno kreowaniem mód, jak i wcielaniem ich w życie. W dalszej części rozdziału rozwinięty został wspomniany wcześniej wątek konfliktu „dworu z miastem”, który był owocem aktywnego udziału paryżan w kształtowaniu mód, i który w pewnym momencie rozwinął się w walkę bogacącego się mieszczaństwa o uznanie w oczach elit dworskich. W takich warunkach coraz większą rolę zaczęły odgrywać ideały libertynizmu, o których autorka również napisała w trzecim rozdziale.

Kolejna część książki przybliży czytelnikowi postać libertyna, którego a(moralne) życie wypełnione było przez skomplikowaną, wieloetapową grą uwodzenia i zdobywania kochanków. Autorka opisała cały wytworzony dla tego procesu język znaków i symboli, którego ważnym elementem były ubiory. Istniało mnóstwo możliwości: manipulowanie elementami stroju i odpowiednimi dodatkami, odsłanianie i zasłanianie niektórych części ciała i aranżowanie całych, niezwykle przemyślanych scen, mających na celu przedstawienie siebie samej (lub samego)

w jak najbardziej sugestywny i uwodzicielski sposób. Warto zwrócić uwagę na te partie tekstu, które poświęcone są zagadnieniu naturalności i poprawiania urody w celu podniesienia swojej atrakcyjności. Zjawisko to dotyczyło przede wszystkim kobiet, które były poddawane nieustannej ocenie tak zwanego „male gaze”⁵. To właśnie ono miało decydujący głos w sprawie tego do jakiego ideału powinna dążyć kobieta aby uzyskać męską aprobatę. Gabriela Juranek pisała: „Czułny męski wzrok przepełnia zarówno ówczesne teksty literackie, jak i ikonografię. Bez względu na to, czy było to spojrzenie mężczyzny rzeczywiście towarzyszącego danego kobiecie, czy też przedstawionego wyłącznie na obrazie lub rzeźbie, stanowiło ono przypomnienie, że wszystko, co robi dana kobieta, skierowane jest do domyślnego męskiego adresata” (s. 185). Biorąc pod uwagę to spostrzeżenie autorki należy zastanowić się, co może ono oznaczać dla współczesnych badaczy sięgających po źródła z epoki bez znajomości odpowiedniej analizy krytycznej. Pewien procent obrazów czy tekstów o kobietach może nie dostarczać rzetelnych informacji o nich samych, jeśli dzieła te zostały stworzone dla mężczyzn.

Rozdział piąty w całości dotyczy wzajemnych relacji między oświeceniowymi nurtami filozoficznymi, modą i moralnością. Tym razem mowa jest nie tylko o świecie dorosłych, ale również o dzieciach i dzieciństwie. Ubiór dziecięcy stał się bowiem przedmiotem dyskusji wielkich myślicieli, takich jak Jean-Jacques Rousseau⁶. Apelowano o zmianę praktyk odzieżowych jako element nowego wychowania zgodnego z naturą. Co niezwykle interesujące, w dalszych partiach tekstu, autorka opisała odbiór społeczny takich propozycji i proces paradoksalnego powstania mody na naturalność, czyli zjawiska wewnętrznie sprzecznego a jednak funkcjonującego przez pewien czas wśród francuskich elit.

Przedostatni rozdział najogólniej można określić jako ten, który dotyczy przemian mentalności Francuzów w ostatnich dekadach XVIII w. Mowa tu między innymi o próbach rozdzielenia i zdefiniowania tego, co w ubiorze jest męskie, a co kobiece, o zagrożeniu jakim miało być przejmowanie męskich mód przez kobiety, o wzroście znaczenia męskiej mody angielskiej i nadaniu jej pewnych cech moralnych we Francji.

Publikację zamyka rozdział dotyczący rewolucji francuskiej i pierwszych lat po niej. Gabriela Juranek skoncentrowała się na ukazaniu tego, w jaki sposób zarówno zwolennicy rewolucji jak i rojaliści za pomocą wyglądu zewnętrznego komunikowali swoje sympatie polityczne. Autorka udowodniła również, że granica między sygnalizowaniem o przynależności do określonej grupy, a poddawaniem się nowo tworzącej się modzie była bardzo cienka. Następne podrozdziały dotyczą bardzo ciekawego zjawiska jakim były próby odgórnego narzucenia reformy stroju dla nowego, porewolucyjnego społeczeństwa.

Umieszczenie w tytule „Francji” a skupienie uwagi w zdecydowanej większości na Wersalu i Paryżu zostało przez historyczkę dobrze uzasadnione i jednocześnie daje innym badaczom możliwość dyskusji na ten temat w przyszłości. W zakończeniu zostały wymienione wątki, które w warto by było rozwinąć w przyszłych

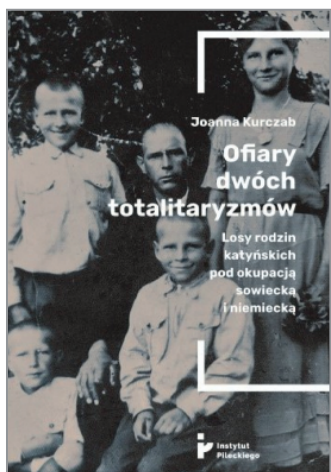
⁵ Por. <https://artulens.com/ph-692/2017/9/13/male-gaze-in-contemporary-art>, (dostęp: 7 XI 2024).

⁶ Szerzej patrz: *Dawna moda dziecięca*, red. M. Moźdzysłowska-Nawotka, Wrocław 2013; *Dziecko i jego świat: ubiory dziecięce od XVII do XIX wieku*, red. M. Janisz, Warszawa 2019.

badaniach. Przywołany w tytule „libertyn” nie jest, wbrew temu czego można się spodziewać, głównym tematem książki. Filozofia libertynizmu oraz jej wyznawcy są natomiast tylko jednymi z wielu zagadnień jakie zostały poruszone. Autorka zdecydowała się na szersze spojrzenie, skupiając się na relacjach mody, ubiorów i moralności. Bez wątpienia cenny jest apel, aby do badań nad modą sięgać dalej niż do historii sztuki i prowadzić badania interdyscyplinarne, które dzięki zastosowaniu różnych narzędzi badawczych pozwolą uchwycić nowe zjawiska. Książka Gabrieli Juranek jest dobrym przykładem, że warto podążać tą drogą.

Zuzanna Snoch

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
z.snoch1207@gmail.com



Katyń w narracji opartej na wspomnieniach świadków. Opowieść o zbrodni katyńskiej w studium Joanny Kurczab, *Ofiary dwóch totalitaryzmów. Losy rodzin katyńskich pod okupacją sowiecką i niemiecką*, Wydawnictwo Instytut Pileckiego, Warszawa 2020, ss. 352

Temat prześladowania ludności cywilnej w trakcie drugiej wojny światowej znajduje coraz szersze usytuowanie w literaturze historycznej, obecne w publikacjach naukowych, jak i tych przeznaczonych dla szerszego grona (popularno-naukowych czy też fabularyzowanych). Jednym

z wątków tej problematyki jest zbrodnia katyńska, szczególnie znacząca w polskiej wojennej rzeczywistości okupacyjnej, a dziś mająca wymiar symboliczny także w pamięci zbiorowej narodów Europy Środkowej.

Joanna Kurczab, autorka publikacji naukowych i popularnonaukowych dotyczących zbrodni katyńskiej oraz podziemia antykomunistycznego po 1945 roku¹, zajmuje się tematyką zbrodni sowieckich i komunistycznych. Jest m.in. współautorką opracowania „...wierzymy mocno, że wrócisz...”. *Korespondencja wydobyta z dołów śmierci Charkowa i Miednoje ze zbiorów Muzeum Katyńskiego* (Warszawa 2016) oraz autorką książki *Ofiary dwóch totalitaryzmów. Losy rodzin katyńskich pod okupacją sowiecką i niemiecką* (wydanej w roku 2020 we współpracy z Instytutem Pileckiego). Tej ostatniej pracy poświęcony jest niniejszy szkic.

Joanna Kurczab bada losy rodzin ofiar zbrodni katyńskiej w latach 1939–1945 pod okupacją sowiecką i niemiecką. Skupiła się przy tym na postawach jakie

¹ Więcej informacji: <https://instytutpileckiego.pl/pl/instytut/aktualnosci/kurczab> (dostęp: 7 VI 2024).